

Marek Więcek, Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie

ZANIM POWSTAŁA CENTRALA POCZĄTKI TELEFONII W KRAKOWIE W ŚWIETLE MATERIAŁÓW PRASOWYCH

BEFORE TELEPHONE EXCHANGE WAS CREATED BEGINNINGS OF TELEPHONY IN CRACOW, ACCORDING TO THE PRESS

Streszczenie: Pierwsze próby z wykorzystaniem telefonów zostały przeprowadzone w Krakowie pod koniec 1877 roku. Szeroka publiczność miała okazję zetknąć się z tym wynalazkiem za sprawą publicznych prezentacji, organizowanych przez takich wynalazców jak Henryk Machalski lub Emil Protaszewicz. Na początku lat 1880-tych telefonia zaczęła zyskiwać znaczenie jako praktyczny środek wewnątrz budynków. Pierwsza próba organizowania publicznej sieci telefonicznej została podjęta pod koniec 1882 roku przez prywatne przedsiębiorstwo i po kilku latach zakończyła się niepowodzeniem. W roku 1887 udało się natomiast uruchomić miejską sieć przeciwpożarową, w której zastosowanie znalazło kilkanaście aparatów telefonicznych. W tym samym roku wznowiono działania zmierzające do uruchomienia w Krakowie publicznej sieci telefonicznej, tym razem pod auspicjami państwa. Projekt został jednak opóźniony, przez co faktyczne prace budowlane rozpoczęto dopiero w roku 1892. Sieć rozpoczęła działanie jeszcze przed oficjalnym uruchomieniem, w dniu 1 stycznia 1893 roku.

Abstract: First experiments with telephones in Cracow were conducted at the end of the year 1877. Wide audience had an opportunity to see the new invention during public presentations, organized by such inventors as Henryk Machalski or Emil Protaszewicz. During early 1880s telephony gained popularity as means of communication inside of buildings. First failed attempt to create public telephone network in the city was made in 1882, by private enterprise. In 1887 city-wide fire protection network was established, utilizing both telephone and telegraph devices. In the same year goal of creating public telephone exchange system was resumed by the State. Due to delays first construction works were performed in 1892. Network was operational before its official launch on January 1, 1893.

Słowa kluczowe: *telefon, telefonia, centrala, system przeciwpożarowy, telekomunikacja, eksperymenty*
Keywords: *telephone, telephony, exchange, fire protection system, telecommunication, experiments*

1. Wstęp

Historia telefonii bywa bardzo często opowiadana z perspektywy instytucji poczty, która tradycyjnie zajmowała się budową i prowadzeniem sieci telefonicznych. Błędem byłoby jednak sprowadzanie historii telefonu do roli skromnego rozdziału w obszernej monografii opisującej dzieje poczty. Taka perspektywa nie pozwoli nam bowiem dostrzec wielu wydarzeń związanych z wczesnym rozwojem telefonii. Ma to szczególne znaczenie w przypadku Krakowa, gdzie publiczna sieć telefoniczna powstała stosunkowo późno.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie kilku interesujących epizodów, związanych z szeroko rozumianymi zastosowaniami telefonii w Krakowie, przed rokiem 1893, kiedy to oficjalnie rozpoczęła działalność centrala telefoniczna w tym mieście. Zawarte w nim informacje są wynikiem kwerendy przeprowadzonej w kra-

kowskiej prasie codziennej, wydawanej w latach 1877-1893.

1. Pierwsze próby i publiczne pokazy telefonu w Krakowie

Pierwsze eksperymenty z telefonem na ziemiach polskich miały miejsce 7 i 9 grudnia 1877 roku. Wykorzystana została w tym celu linia telegraficzna biegnąca wzdłuż torów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, na odcinku Warszawa-Skierniewice¹. Niecały tydzień później podobne próby zaczęto przeprowadzać w Krakowie, z inicjatywy miejscowej Dyrekcji Pocht i Telegrafów. Do miasta sprowadzono w tym celu aparaty telefoniczne, wyprodukowane przez firmę Siemens & Halske. Pierwsze połączenia wykonano 15 i 16 grudnia, na dystansie zaledwie 74 metrów. Dziennikarz krakow-

1 red. Kazimierz Kolbiński, Historia elektryki polskiej, t. III, Warszawa 1974, s. 89-92.

skiego „Czasu” opisał to wydarzenie następującymi słowami:

„Próby udały się doskonale. Nie tylko wyraźnie było słychać każde słowo, ale nawet z łatwością poznano mówiącego po głosie. Rzeczywiście zadziwiający był rezultat; jeśli kto śpiewał lub grał każdy ton wyraźnie usłyszano i to nie tylko przyłożywszy ucho, ale nawet w odległości od dwóch do trzech kroków od telefonu.”

Dziennik informował także o planowanych eksperymentach z wykorzystaniem telefonu na większym dystansie, pomiędzy Krakowem i Zabierzowem lub Krzeszowicami².

W niektórych opracowaniach można natknąć się na informację, że krakowska publiczność po raz pierwszy miała okazję zetknąć się z nowym wynalazkiem podczas kiermaszu dobroczynnego, zorganizowanego w ostatnich dniach 1877 roku³. Krakowski „Czas” istotnie donosił, iż jedna z organizatorek wenty dobroczynnej na rzecz towarzystwa Wincentego a Paulo planowała umieścić na swoim stoisku aparat telefoniczny, przez który publiczność mogłaby za opłatą rozmawiać. Następnie urządzenie mało stać się jedną z nagród w loterii fantowej⁴. Plany te najwyraźniej nie zostały jednak zrealizowane, gdyż krótka relacja prasowa z przebiegu tej imprezy charytatywnej nie wspomina o telefonie ani razu⁵. Tymczasem należałoby oczekiwać, że prezentacja nowego wynalazku wzbudziłaby spore zainteresowanie wśród obecnej publiczności, co znalazłoby swoje odbicie na łamach prasy. Z tego samego powodu należy sądzić, iż publicznego charakteru nie miały próby z telefonem, przeprowadzone w krakowskim Muzeum Techniczno-Przemysłowy, o których w lakonicznej notatce wspominał „Czas”⁶.

Uwagę prasy zwróciły za to pokazy telefonu projektu inż. Henryka Machalskiego, zorgani-

zowane w Krakowie w 1879 roku. Machalski był inżynierem kolejnictwa i zdolnym wynalazcą, który pod koniec lat siedemdziesiątych XIX wieku postawił sobie za cel usunięcie wad ówczesnych telefonów, pracując nad projektem proskowego mikrofonu węglowego. Niezależnie od Machalskiego nad podobnym rozwiązaniem pracował Thomas Alva Edison.

Machalski odwiedzał galicyjskie miasta, prezentując swój wynalazek zgromadzonej publiczności. Dwa takie pokazy odbyły się w Krakowie w 1879 roku. Pierwszy z nich miał miejsce 20 czerwca, w siedzibie Akademii Umiejętności. Prezentacja obejmowała eksperymenty z przesyłaniem nie tylko głosu, ale także muzyki. Dyskusja przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, a pozostałe tematy ujęte w porządku dziennym zostały przełożone na kolejne spotkanie⁷. Następnego dnia inżynier Machalski prezentował swój wynalazek na forum Towarzystwa Technicznego⁸. Warto także dodać, iż dochód z podobnej prezentacji przeprowadzonej przez Machalskiego w Tarnowie został przekazany na rzecz budowy pomnika Adama Mickiewicza⁹.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia w 1883 roku swój telefon prezentował w Krakowie warszawski wynalazca, Emil Protaszewicz¹⁰. Wydarzenie miało charakter transmisji koncertu. Muzycy krakowskiej orkiestry wykonywali utwory w budynku strażnicy pożarniczej, a słuchająca ich publiczność zgromadziła się w Hotelu Saskim. Chociaż próbna prezentacja aparatu przebiegła pomyślnie, a relacjonujący ją dziennikarz chwalił jakość przenoszonego dźwięku¹¹, podczas właściwego koncertu dały o sobie znać problemy techniczne, powodujące zauważalne zniekształcenia sygnału¹².

2 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 286, Kraków 16 grudnia 1877, s. 2; *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 287, Kraków 18 grudnia 1877, s. 2.

3 Zofia Żukowska, *Historia poczty w Krakowie do 1920 roku*, Kraków 2011, s. 118.

4 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 283, Kraków 13 grudnia 1877, s. 2; *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 288, Kraków 19 grudnia 1877, s. 2.

5 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 292, Kraków 23 grudnia 1877, s. 2.

6 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 282, Kraków 12 grudnia 1877, s. 2.

7 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 142, Kraków 24 czerwca 1879, s. 2.

8 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 144, Kraków 26 czerwca 1879, s. 2.

9 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 143, Kraków 24 czerwca 1880, s. 2.

10 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 284, Kraków 14 grudnia 1883, s. 2.

11 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 285, Kraków, 15 grudnia 1883, s. 3.

12 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 290, Kraków, 21 grudnia 1883, s. 2-3.

2. Wykorzystanie telefonu w łączności wewnętrznej i lokalnej

Brak miejskiej sieci telefonicznej nie przekreślał użyteczności telefonu. Urządzenie oferowało ciekawe możliwości w zakresie łączności na nieco mniejszą skalę – wewnątrz budynków i instytucji. W przeciwieństwie do telegrafu nie wymagało bowiem do obsługi wykwalifikowanego personelu. Już pod koniec 1877 roku krakowska prasa donosiła o eksperymentach z łącznością telefoniczną, przeprowadzonych przez miejscową gazownię¹³. Ciekawym przykładem wczesnego wykorzystania wewnętrznej telefonii w Krakowie było zainstalowanie telefonów w Pałacu pod Baranami, w związku z pobytem cesarza Franciszka Józefa, który odwiedził miasto w 1880 roku¹⁴. Instalacja została wykonana przez Wiktora Skrzyńskiego – pracownika urzędu telegraficznego. Zastosowano aparaty zaprojektowane przez wspomnianego już Henryka Machalskiego¹⁵.

O wzroście popularności telefonu może świadczyć fakt, iż z początkiem 1883 roku w krakowskiej prasie zaczęły pojawiać się ogłoszenia przedsiębiorców oferujących sprzedaż i montaż aparatów telefonicznych, przeznaczonych do łączności lokalnej.

3. Pierwsza próba budowy sieci telefonicznej w Krakowie

W połowie grudnia 1882 roku krakowską prasę obiegła informacja o planach budowy miejskiej sieci telefonicznej. Inicjatorem przedsięwzięcia i głównym inwestorem był baron Kajetan Horoch, który już czerwcem tego samego roku otrzymał koncesję od Ministerstwa Handlu. Do Krakowa przybył inż. Władysław Dunin, który miał koordynować przedsięwzięcie od strony technicznej. W prasie pojawiły się ogłoszenia, zapowiadające budowę centrali telefonicznej. Przedsiębiorstwo oferowało także usługę instalowania bezpośrednich połączeń telefonicznych, pomiędzy dwiema nieruchomościami należącymi do tego samego właściciela. Optymistyczny

komentarz w „Nowej Reformie” zakładał, że przedsięwzięcie uzyska wsparcie ze strony władz miasta, a łączność telefoniczna zostanie udostępniona mieszkańcom w ciągu czterech miesięcy¹⁶.

Przedsiębiorstwo początkowo korzystało z prowizorycznego biura, zorganizowanego w pokoju wynajmowanym dla inżyniera Dunina w Hotelu Saskim. W pierwszej połowie stycznia otwarte zostało biuro przy ulicy św. Jana 13¹⁷. Przystąpiono także do budowy demonstracyjnej stacji telefonicznej, z której mogłaby korzystać krakowska publiczność, łącząc się z biurem firmy. Początkowo jako miejsce jej lokalizacji brano pod uwagę cukiernię Hendricha i Rehmana, mieszczącą się w Sukiennicach¹⁸, ostatecznie jednak zdecydowano się na sklep optyczny Alfreda Biasiona. Połączenie zaczęło działać przed 13 marca 1883 roku¹⁹.

Podczas posiedzenia Rady Miejskiej, w dniu 1 marca 1883 Władysław Dunin zabrał głos, prosząc o zezwolenie na rozpoczęcie prac nad budową linii telefonicznych²⁰. Po upływie miesiąca nie pojawiły się jednak żadne nowe informacje na temat statusu projektu. Publicysta „Nowej Reformy” odpowiadając na pytania zniecierpliwionych czytelników tłumaczył, że winę za opóźnienia ponosi opór ze strony decydentów i biurokracja – sprawa miała „utonąć w komisji”²¹. W tydzień później dziennik zamieścił list otwarty inżyniera Dunina, który wymieniał dwie kwestie stojące na przeszkodzie do rozpoczęcia budowy: brak zgody ze strony władz miasta oraz brak dogodnych warunków atmosferycznych²².

Zgodnie z informacją zamieszczoną w Krakowskim „Czasie”, pod koniec stycznia 1884 roku

13 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 286, Kraków 16 grudnia 1877, s. 2

14 Aleksander Nowolecki, *Pamiętnik podróży cesarza Franciszka Józefa po Galicji i dwudziesto-dniowego pobytu jego w tym kraju*, Kraków 1881, s. 62.

15 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 204, Kraków 5 września 1880, s. 3.

16 *Slużba telefoniczna w Krakowie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 13, Kraków 13 grudnia 1882, s. 6; *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 14, Kraków 15 grudnia 1882, s. 2.

17 *Slużba telefoniczna w Krakowie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 15, Kraków 15 stycznia, s. 4.

18 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 47, Kraków 28 lutego 1883, s. 4.

19 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 59, Kraków 14 marca 1883, s. 4; „Czas”, nr 54, Kraków 18 marca 1883, s. 4.

20 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 50, Kraków 3 marca 1883, s. 2.

21 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 83, Kraków 13 kwietnia 1883, s. 3

22 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 89, Kraków 20 kwietnia 1883, s. 3.

do próbnej sieci podłączonych było zaledwie dwanaście telefonów²³. Wykorzystywano aparaty firmy Feirich et Leopolder²⁴. Jeden z nich zainstalowano w redakcji „Nowej Reformy”, mieszczącej się w sąsiedztwie siedziby przedsiębiorstwa²⁵. Podłączenie do sieci pozostałych części Krakowa wciąż nie było możliwe, z uwagi na brak zgody władz na prowadzenie przewodów. Firma ponosiła koszt utrzymania biura, tymczasem perspektywa czerpania zysków odsuwała się w czasie²⁶.

W lipcu 1884 roku „Nowa Reforma” opublikowała informację, iż w związku z przeciągającym się oczekiwaniem na zgodę, zarząd przedsiębiorstwa gotów jest przekazać miastu posiadaną aparaturę telefoniczną, celem stworzenia telefonicznej sieci przeciwpożarowej²⁷. Było to próbą zwrócenia uwagi decydentów na sytuację firmy – próbą udaną, ponieważ sprawą zajęto się podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej, w dniu 1 sierpnia 1884 roku.

Rada zgodziła się przyznać koncesję na prowadzenie przewodów telefonicznych, zastrzegając sobie prawo do jej cofnięcia. Po trzech latach miasto miało zyskać prawo do pobierania 5% od dochodu brutto. Przewody telefoniczne miały być prowadzone wzdłuż gzymsów budynków, a nie ponad ich dachami²⁸.

To ten ostatni wymóg stał się kością niezgody między miastem i inwestorem, który nie chciał przystać na takie rozwiązanie. Ostatecznie w kwietniu 1885 roku prasa poinformowała o likwidacji przedsiębiorstwa. Nie wiadomo do końca z jakiego powodu miasto postawiło warunek, aby przewody były prowadzone właśnie w ten sposób. Prasa sugerowała, iż wiązało się to z obawą przed wyładowaniami atmosferycznymi²⁹. Satyryczne czasopismo

„Djabeł” komentowało sprawę w typowy dla siebie, ironiczny sposób:

„Rada miasta Krakowa obawiając się, aby wskutek tego, że daje pozwolenie na telefoniczną nad miastem, nie ściągnęła na siebie jak Sodoma piorunów siarczystych – rozkazała towarzystwu telefonicznemu, aby druty prowadzone były pod gzymsami tak, aby ich przelatujące pioruny nie dostrzegły³⁰.”

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż temat zagrożenia ze strony wyładowań atmosferycznych powrócił w rok później, gdy Rada Miejska ponownie pochyliła się nad kwestią budowy sieci telefonicznej. Jeden uczestników dyskusji przypomniał wówczas, iż obawy przed „ściągnięciem piorunów” przez prowadzone ponad dachami przewody telefoniczne pojawiły się już wcześniej³¹.

4. Telefony przeciwpożarowe

Zastosowanie elektrycznego sprzętu łącznościowego w celu ochrony przeciwpożarowej ma w Krakowie długą tradycję. Już w 1852 roku ponad Rynkiem Głównym przeciągnięty został przewód łączący wieżę Kościoła Mariackiego z Syndykówką – nieistniejącą już przybudówką Sukiennic, mieszczącą siedzibę straży ogniowej. Był to element prostego systemu telegraficznego, za pomocą którego pełniący służbę strażacy mogli informować się o dostrzeżeniu ognia³².

W łączność telegraficzną wyposażona została nowa siedziba krakowskiej straży pożarnej, wzniesiona w 1879 roku przy ul. Kolejowej (obecnie ul. Westerplatte). Uzupełniały ją telefony systemu Machalskiego. Relacja z wizyty Franciszka Józefa wspomina, iż cesarz w trakcie zwiedzania gmachu oglądał tę aparaturę oraz słuchał głosu strażaka pełniącego służbę na wieży obserwacyjnej³³.

Szybki rozwój miasta pod koniec XIX wieku stwarzał konieczność dalszego wykorzystywania środków technicznych, ułatwiających zwalczanie pożarów w załączku. Na początku listopada 1886 roku berlińska firma Siemens & Halske zwróciła się władz Krakowa z propo-

23 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 23, Kraków 27 stycznia 1884, s. 2.

24 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 191, Kraków 24 sierpnia 1883, s. 3.

25 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 147, Kraków 3 lipca 1883, s. 4.

26 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 40, Kraków 17 lutego 1884, s. 3.

27 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 164, Kraków 18 lipca 1884, s. 2.

28 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 178, Kraków 3 sierpnia 1884, s. 2.

29 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 80, Kraków 9 kwietnia 1885, s. 2.

30 *Ostrożność godna pochwały*. [w:] „Djabeł”, nr 16, Kraków 16 sierpnia 1884.

31 *Sprawy miejskiej* [w:] „Nowa Reforma”, nr 94, Kraków 24 kwietnia 1886, s. 2.

32 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 11, Kraków 15 stycznia 1852, s. 3-4.

33 Aleksander Nowolecki, Op. cit., s. 92.

zycją budowy telegraficzno-telefonicznej sieci przeciwpożarowej, za pomocą której mieszkańcy miasta mogliby alarmować strażaków o wybuchach pożarów. Magistrat zlecił sekcji ekonomicznej przeanalizowanie sprawy³⁴.

W marcu 1887 roku podjęto decyzję o budowie sieci przeciwpożarowej, składającej się z 41 aparatów telegraficznych i 15 telefonicznych. Te pierwsze oferowały jedynie możliwość wezwania pomocy przez pociągnięcie dzwigni. W siedzibie straży pożarnej uruchamiał się wówczas dzwonek, a na papierze drukowany był symbol aparatu, z którego nadany został sygnał. W kluczowych punktach miasta rozmieszczono aparaty telefoniczne, pozwalające na przekazanie precyzyjnych informacji o miejscu i naturze zagrożenia. Urządzenia były umieszczone w drewnianych skrzyniach, zamontowanych w bramach domów. Dostęp do kluczy mieli właściciele budynków, policjanci oraz stróże nocni. W nagłej sytuacji dostęp do aparatu można było uzyskać przez wybicie szyby. Miejsca, w których znajdowały się aparaty oznaczono specjalnymi latarniami, a także czerwonymi tablicami z białym napisem „Stacya telegrafu pożarnego”. Strażacy udający się na akcję zostali wyposażeni w przenośny aparat telegraficzny, nadający się do przesyłania złożonych komunikatów. Po dotarciu na miejsce urządzenie było wpinane w linie lokalnego aparatu alarmowego, zapewniając dwustronną łączność ze strażnicą pożarniczą. Początkowo rozpatrywany był pomysł zastosowania w tym celu przenośnego aparatu telefonicznego, zrezygnowano jednak z niego w obawie, iż gwar towarzyszący akcji gaśniczej będzie przeszkadzał w rozmowie. Posiedzenie komisji odbiorczej inwestycji odbyło się 30 listopada 1887 roku³⁵.

Podczas budowy linii łączących poszczególne aparaty z siedzibą straży pożarnej zastosowano rozwiązanie polegające na prowadzeniu przewodów wzdłuż ścian budynków. Szybko

okazało się, że drgające przewody wydają dźwięki uciążliwe z punktu widzenia mieszkańców, których okna sąsiadowały z linią. „Nowa Reforma” opisywała te odgłosy jako „głośne i niemiłe jęki, imitujące odgłos dalekiego dzwonu”³⁶. Chociaż władze obiecały szybko rozwiązanie problemu, w kolejnych miesiącach jego intensywność tylko się nasiliła. Na początku lutego 1888 roku „Czas” pisał:

„Brzęczenie drutów telegrafu pożarnego, połączonego z telefonem, trwające od kilku miesięcy spotęgowało się w ostatnich dniach do tego stopnia, że prawdziwa rozpacz ogarnia nieszczęśliwych mieszkańców tych kamienic, ponad których oknami przeciągnięte są owe druty. To już nie brzęczenie, ale przeraźliwy jęk, doprowadzony do najwyższego diapazonu. A co gorsza ta piekielna arfa eolska, drażniąca najsilniejsze nawet nerwy odzywa się ciągle, i nabierając szczególniejszej siły w nocy, oczu na chwilę zmrużyć nie dozwala”³⁷.

Pomimo tych niedogodności sieć przeciwpożarowa pozytywnie wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa w Krakowie. W kolejnych latach prasa regularnie donosiła o akcjach gaśniczych, na które udawali się strażacy wezwani za pośrednictwem telegrafu lub telefonu przeciwpożarowego.

5. Państwowa sieć telefoniczna

Kiedy plan budowy pierwszej publicznej sieci telefonicznej w Krakowie zakończył się niepowodzeniem, dziennikarz „Nowej Reformy” dał wyraz swoim wątpliwościom co do tego, czy w najbliższej przyszłości uda się znaleźć przedsiębiorców, którzy byliby skłonni ponownie podjąć się tego wyzwania³⁸. Obawy te nie spełniły się, gdyż już w styczniu 1886 roku w prasie pojawiła się informacja o kolejnej grupie inwestorów, skłonnych wybudować pod Wawelem sieć telefoniczną³⁹. Władze miasta odniosły się do tego pomysłu przychylnie⁴⁰. W dyskusji, jaka miała miejsce na zebraniu Rady Miejskiej 21 kwietnia tego roku można

34 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 256, Kraków 9 listopada 1886, s. 2.

35 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 259, Kraków 12 listopada 1886, s. 2; *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 73, Kraków 31 marca 1887, s. 2; „Nowa Reforma”, nr 109, Kraków 13 maja 1887, s. 2; *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 273, Kraków 29 listopada 1887, s. 2; *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 276, Kraków 2 grudnia 1887, s. 2.

36 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 263, Kraków 17 listopada 1887, s. 3.

37 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 28, Kraków 4 lutego 1888, s. 2.

38 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 80, Kraków 9 kwietnia 1885, s. 2.

39 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 13, Kraków 17 stycznia 1886, s. 2.

40 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 64, Kraków 19 marca 1886, s. 2.

doszukiwać się przejawów złagodzenia stanowiska w kwestii prowadzenia przewodów ponad dachami budynków⁴¹.

Jeszcze przed rozpoczęciem prac budowlanych z Wiednia zaczęły napływać wiadomości sugerujące zmianę stanowiska rządu odnośnie statusu miejskich sieci telefonicznych, w których zaczęto dopatrywać się państwowego monopolu⁴². W styczniu 1887 roku prasa donosiła o planach Ministerstwa Handlu, które zakładały budowę publicznych sieci telefonicznych w kilku miastach Monarchii. Był wśród nich wymieniony Kraków⁴³. Na posiedzeniu Rady Miejskiej, w dniu 6 kwietnia 1887 roku odczytane zostało pismo z Namiestnictwa, którego treść potwierdzała tę informację⁴⁴. W czerwcu 1887 roku władze miasta poinformowały mieszkańców, iż Ministerstwo Handlu postanowiło urządzić w Krakowie publiczną sieć telefoniczną, ostateczne powodzenie tego przedsięwzięcia miało zależeć od liczby złożonych podań⁴⁵. Realizacja projektu została jednak wstrzymana do momentu ukończenia budowy nowego gmachu pocztowo-telegraficznego przy ul. Wielopole, który miał pomieścić także centralę telefoniczną⁴⁶.

Do sprawy powrócono dopiero na przełomie 1888 i 1889 roku. W pierwszych dniach stycznia w Krakowskiej prasie ukazała się datowana na 18 grudnia odezwa Dyrekcji Poczty i Telegrafów, w której zapowiadano budowę w Krakowie publicznej sieci telefonicznej, prosząc o deklarowanie chęci zainstalowania aparatu⁴⁷. Do wiadomości publicznej została podana także informacja o kosztach instalacji

telefonu. Przeciągnięcie przewodów od centrali do domu abonenta na dystansie mniejszym niż 500 metrów miało kosztować 50 złr⁴⁸. Za każde kolejne rozpoczęte 100 metrów linii należało uiścić opłatę 10 złr. Wysokość rocznego abonamentu wynosiła 50 złr. Instytucjom miejskim przysługiwało 50% zniżki. Redakcje obydwu krakowskich dzienników były całkowicie zgodne co do tego, że ceny są zbyt wysokie. Ich zdaniem miało się to przyczynić do znacznego ograniczenia zainteresowania nowym środkiem łączności wśród krakowian⁴⁹.

Pod koniec maja 1889 roku władze miasta wyraziły zgodę na prowadzenie linii telefonicznych⁵⁰. Warunki, na jakich miało się to odbywać zostały doprecyzowane podczas posiedzenia Rady Miejskiej, w dniu 7 listopada tego samego roku. Gmina zastrzegła sobie prawo do decydowania, na których z należących do niej budynków mogły być instalowane przewody telefoniczne. W gestii władz miejskich pozostawała także decyzja do sposobu ich instalacji – wzdłuż ścian czy ponad dachami. Miasto mogło także decydować o kształcie słupów montowanych na dachach oraz domagać się wyposażenia ich w instalację piorunochronową. Mając w pamięci problemy generowane przez drgające przewody telegrafu przeciwpożarowego zdecydowano, że planowana sieć telefoniczna powinna zostać wyposażona w „przyrządy usuwające drżenie i brzęczenie” drutów⁵¹.

W tym miejscu należy zauważyć, iż jedno z opracowań poświęconych historii poczty w Krakowie⁵² wspomina, że już w 1889 roku Kraków posiadał 23 abonentów oraz 22 kilometry linii telefonicznych. Takie stwierdzenie jest jednakże całkowicie błędne i wynika z niewłaściwej interpretacji notatki zamieszczonej

41 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 94, Kraków 24 kwietnia 1886, s. 2.

42 „Nowa Reforma”, nr 195, Kraków 27 sierpnia 1886, s. 3; *Przegląd polityczny* [w:] „Nowa Reforma”, nr 197, Kraków 29 sierpnia 1886, s. 2; *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 52, Kraków 5 marca 1887, s. 3.

43 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 16, Kraków 21 stycznia 1887, s. 2.

44 *Sprawy Miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 80, Kraków 8 kwietnia 1887, s. 2.

45 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 138, Kraków 19 czerwca 1887, s. 2.

46 „Nowa Reforma”, nr 122, Kraków 30 maja 1888, s. 2; „Nowa Reforma”, nr 185, Kraków 14 sierpnia 1888, s. 3.

47 „Nowa Reforma”, nr 4, Kraków 5 stycznia 1889, s. 4; „Czas”, nr 5, Kraków 6 stycznia 1889, s. 4.

48 Złoty reński czyli floren lub gulden austro-węgierski, srebrna moneta Austro-Węgier, próby 900 o wadze 12,34 grama.

49 *Kronika miejscowa i zagraniczna* [w:] „Czas”, nr 7, Kraków 9 stycznia 1889, s. 4; *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 7, Kraków 9 stycznia 1889, s. 3;

50 *Z miasta i kraju* [w:] „Czas”, nr 119, Kraków 24 maja 1889, s. 3; *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 125, Kraków 1 czerwca 1889, s. 2.

51 *Sprawy miejskie* [w:] „Nowa Reforma”, nr 258, Kraków 9 listopada 1889, s. 2.

52 Zofia Żukowska, Op. cit., s. 119.

w „Czasie”⁵³, na którą powołuje się autorka wspomnianego opracowania. Tekst ten mówi bowiem o planach budowy sieci, a podaną w nim liczbę abonentów należy rozumieć w kategorii liczby złożonych podań o instalację telefonu. Konfrontacja tej informacji z notatką zamieszczoną tego samego dnia w „Nowej Reformie”⁵⁴ nie pozostawia miejsca na jakiegokolwiek wątpliwości.

Z końcem 1889 roku sprawa krakowskich telefonów po raz kolejny zeszła na drugi plan. W prasie zrobiło się o niej głośno po posiedzeniu Rady Miasta z 21 kwietnia 1891 roku. Impulsem do rozpoczęcia dyskusji stała się wiadomość zamieszczona w wiedeńskich dziennikach, które sugerowały, iż rząd zrezygnował z planu budowy sieci telefonicznej w Krakowie. Informacje te okazały się nieprawdziwe, sprawa wciąż jednak była daleka od realizacji. Nadal toczyły się dyskusje pomiędzy władzami miasta a Dyrekcją Poczty i telegrafów⁵⁵.

W połowie sierpnia 1891 roku krakowskie dzienniki poinformowały, iż Zarząd Poczty i Telegrafów zamierza uruchomić sieć telefoniczną. Jednocześnie zaapelowano do obywateli o zgłoszenie chęci podłączenia linii⁵⁶. Wszelkie dyskusje toczyły się jednak za zamkniętymi drzwiami, a zniecierpliwieni obywatele nie mogli liczyć na żadne wiadomości na łamach prasy⁵⁷. Na początku listopada „Nowa Reforma” powołując się na „prywatne informacje”, poinformowała o podpisaniu umowy między miastem i ministerstwem handlu, zapowiadając budowę sieci telefonicznej po nowym roku⁵⁸. Z początkiem marca 1892 roku urząd pocztowo-telegraficzny ponownie poprosił mieszkańców o deklarowanie chęci założenia telefonu. Opublikowano także cennik, identyczny z tym z 1889 roku. Rozpoczęcie prac zapo-

wiadano na wiosnę⁵⁹. Przez kilka kolejnych miesięcy nie napływały jednak żadne nowe informacje, co prasa tłumaczyła tajemnicą urzędową⁶⁰. W dniu 14 lipca „Czas” powiadomił czytelników, że na mocy reskryptu z 16 czerwca ministerstwo handlu wyraziło zgodę na rozpoczęcie prac, którymi kierować miał inż. Władysław Sierakowski⁶¹.

Po latach oczekiwania, we wrześniu 1892 roku mieszkańcy miasta mogli w końcu zobaczyć początki prac nad budową zapowiadanej od dawna sieci telefonicznej. Na dachu gmachu poczty oraz ponad dachem jednego z budynków przy ul. Siennej wzniesiono słupy pełniące funkcję konstrukcji nośnych dla przewodów telefonicznych. Na tym etapie chęć posiadania telefonu zgłosiło 30 abonentów. Zapowiedziano, że jeśli ich liczba wzrośnie do ponad stu, zostanie w tym miejscu zainstalowany kabel podziemny⁶².

Nie obyło się bez kontrowersji. W listopadzie „Nowa Reforma” donosiła o pracach opóźniających się w wyniku oporu ze strony właścicieli nieruchomości, którzy nie chcieli wyrażać zgody na prowadzenie linii telefonicznych ponad dachami swoich domów⁶³. Kontrowersje wzbudził także fakt umieszczenia jednego ze słupów telefonicznych w bezpośrednim sąsiedztwie pomnika Tadeusza Rejtana⁶⁴. Obawy o wpływ infrastruktury telefonicznej na historyczną tkankę miasta wyraził także anonimowy autor satyrycznego wiersza, opublikowanego na łamach „Djabła”:

I znowu trochę Kraków ozdobiony!
 Złośliwi szepcą, że to telefony...
 Nasz ludek jednak w tę bajkę nie wierzy,
 Bo telefonów drut po dachach bieży,
 Nawet po dachach tak możnego pana,
 Jakim jest baszta pod godłem Florjana.
 Czy mógłby pan ów chcieć dachu odmową
 Zszelmować całkiem ulicę Basztową?!
 Nie! nikt nie wierzy w podobne androny;
 Te słupy w mieście to nie telefony,

53 *Kronika* [w:] „Czas”, nr 101, Kraków 2 maja 1889, s. 4.

54 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 101, Kraków 2 maja 1889, s. 3.

55 *Sprawy miejskie* [w:] „Czas”, nr 92, Kraków 23 kwietnia 1891, s. 2; „Nowa Reforma”, nr 92, Kraków 23 kwietnia 1891, s. 2-3.

56 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 186, Kraków 18 sierpnia, s. 2; *Kronika* [w:] „Czas”, nr 186, Kraków 18 sierpnia, s. 2.

57 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 246, Kraków 28 października 1891, s. 3.

58 *Przegląd polityczny* [w:] „Nowa Reforma”, nr 255, Kraków 7 listopada 1891, s. 2.

59 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 49, Kraków 1 marca 1892, s. 2.

60 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 116, Kraków 20 maja 1892, s. 3.

61 *Kronika* [w:] „Czas”, nr 159, Kraków 14 lipca 1892, s. 2.

62 „Czas”, nr 214, Kraków 18 września 1892, s. 2.

63 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 252, Kraków 3 listopada 1892, s. 2.

64 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 239, Kraków 18 października 1892, s. 2-3.

Ni telegrafy, ani chmielu tyki -
To... "towarzystwa upiększeń" wybryki...⁶⁵

Zakończenie

Krakowska sieć telefoniczna została oficjalnie otwarta wraz z dniem 1 stycznia 1893 roku. Wtedy to abonentom wręczone zostały instrukcje oraz spisy numerów. Należy jednak pamiętać, że w rzeczywistości krakowianie mogli korzystać ze swoich telefonów już w ostatnich dniach listopada 1892 roku⁶⁶.

Wybudowanie w Krakowie sieci telefonicznej oraz centrali było zwieńczeniem długiego procesu. Wydarzenie to wiązało się z awansem cywilizacyjnym miasta, poprawiając jego łączność ze światem. Nie należy jednak zapominać, że telefonia w Krakowie pojawiła się dużo wcześniej, znajdując zastosowanie w takich dziedzinach jak chociażby ochrona przeciwpożarowa.

Literatura

Materiały źródłowe:

- [1]. Czas, Kraków 1852, 1877-1893.
- [2]. Djabeł, Kraków 1884, 1892.
- [3]. Nowa Reforma, Kraków 1882-1893.
- [4]. Nowolecki A., *Pamiętka podróży cesarza Franciszka Józefa po Galicyi i dwudziestodniowego pobytu jego w tym kraju*, Kraków 1881

Opracowania:

- [5]. red. Bieniarzówna J., Małecki J.M., Mitkowski L., *Dzieje Krakowa w latach 1796-1918*, Kraków 1994.
- [6]. red. Kazimierz Kolbiński, *Historia elektryki polskiej, t. III*, Warszawa 1974.
- [7]. Żukowska Z., *Historia poczty w Krakowie do 1920 roku*, Kraków 2011

65 „Djabeł”, nr 20, Kraków 20 października 1892, s. 9.

66 *Kronika* [w:] „Nowa Reforma”, nr 273, Kraków 27 listopada 1892, s. 3.